

Ambasador Francji u Marszałka Polski

W dniu 5 bm. o godzinie 13 Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Michał Żymierski, przyjął ambasadora Francji Jean Baelena w towarzystwie attache wojskowego morskiego i lotniczego gen. bryg. Georges Teyssiera i I radcy ambasady Jean de Beausse.

Rokowania handlowe Polski z radziecką strefą Niemiec

W Berlinie rozpoczęły się rokowania o zawarcie nowej umowy handlowej na rok 1948 między Polską a radziecką strefą okupacyjną. Na czele delegacji polskiej stoi wicedyrektor departamentu Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Brodniewicz.

Poseł Szwecji u wicemin. Grossfelda

Podsekretarz stanu dla spraw handlu zagranicznego Grossfeld przyjął posła Szwecji w Warszawie. Tematem rozmów były sprawy związane z rozpoczynającymi się w marcu rokowaniami o nowy układ handlowy polsko-szwedzki.

Sukces Poznańskiej Milicji Obywatelskiej Unieszkodliwiono szajkę handlarzy złotem i walutami

Pomimo surowych kar nakładanych za przestępstwa handlem obcymi walutami, jeszcze w dalszym ciągu organa Milicji Obywatelskiej wykrywają tego rodzaju afery.

Ostatnio funkcjonariusze sekcji śledczej Komendy Miasta M. O. dzięki długotrwałej obserwacji osób podejrzanych o handel obcą walutą wpadli na trop zorganizowanej szajki. Tym razem „melina” waluciarzy okazało się mieszkaniem niejakiego Józefa Zieglera, zam. przy ul. Słowackiego 27. Ziegler przeczując, iż organa M. O. są już na drodze do wykrycia jego machinacji przeniósł swój „warsztat” do innego mieszkania przy ul. Półwiejskiej 5. „Przeprowadzka” ta nie uszła jednak uwadze czujnych funkcjonariuszy.

Po ustaleniu, że Ziegler przewozi złoto samolotami, wywiadowcy udali

Powszechna wymiana banknotów dolarowych Sensacyjny projekt w Kongresie USA

Dziennik „New York Times” donosi z Waszyngtonu, że przedstawiciel Stanu New Jersey w Kongresie, oraz członek komisji finansowej republikanin Frank Sundstrom, złożył w Kongresie projekt ustawy o wycofaniu z obiegu wszystkich banknotów dolarowych oraz zastąpieniu ich przez nową emisję. Sundstrom oświadczył, że celem tego posunięcia ma być zmniejszenie ludności za granicą do odziania ukrytych banknotów dolarowych rządowi poszczególnych państw.

Według planu Sundstroma wymiana banknotów dolarowych w krajach zagranicznych musiałaby być dokonana w ciągu pewnego określonego z góry czasu. Dolary będące w rękach prywatnych posiadaczy zostałyby złożone rządowi poszczególnych krajów, a dopiero te rządy otrzymałyby od rządu Stanów Zjednoczonych nowe banknoty w stosunku jeden do jednego.

Mobilizacja sił roboczych w Bułgarii

Przewodniczący bułgarskiej Komisji Planowania — Terpezew, złożył w parlamencie projekt ustawy, przewidujący mobilizację sił roboczych. W myśl tego projektu Rada Ministrów jest upoważniona do zmobilizowania przeprowadzenia prac z dziedziny użyteczności publicznej wszystkich obywateli w wieku 18—50 lat. (PAP)

Dokument, który się nie liczy ani z Jaltą, ani z Poczdamem

Raport amerykańskich kongresmanów ujawnia prawdziwe cele proniemieckiej polityki USA

PRAWDZIWE CELE POLITYKI AMERYKAŃSKIEJ WOBEC NIEMIEC UJAWNIONE ZOSTAŁY WCZORAJ W SPECJALNYM RAPORCIE PARLAMENTARZYSTÓW AMERYKAŃSKICH, CZŁONKÓW KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH, KTÓRZY UBIEGŁEGO LATA ZWIEDZILI NIEMCY.

WEZWALI ONI RZĄD DO PRZERWANIA DEMONTAŻU, PRZEPROWADZENIA AMNESTII DLA HITLEROWCÓW, ZWROTU ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH ICH POPRZEDNIM WŁAŚCICIECIOM, ORAZ DO STWORZENIA RZĄDU „WOLNYCH PAŃSTW NIEMIECKICH” KONGRESMANI UWAŻAJĄ, ŻE STANY ZJEDN. WINNY MIEĆ DECYDUJĄCY WPŁYW NA GOSPODARKE „BIZONII”.

Raport zredagowany jest przez specjalnie wyłonioną grupę kongresmanów i zawiera następujące zalecenia:

1. Wszystkie procesy denazyfikacyjne, z wyjątkiem procesów głównych przestępców wojennych powinny być zakończone przed 8 maja tj. w trzecią rocznicę zakończenia wojny w Europie. Powinno się jednocześnie udzielić ogólnej amnestii tym wszystkim, których procesy nie rozpoczęły się jeszcze.
2. Wszystkie zakłady przemysłowe powinny być zwrócone poprzednim właścicielom.

3. Należy przerwać wszelkie demonstacje, które miałyby miejsce, jak również problem reparacji, zostaną zbadane przez kongres amerykański.

4. Należy przeprowadzić natychmiast reformę walutową celem zwalczania czarnego rynku i dodania bodźca produkcji.

5. Kontrolę nad wspólną agencją eksportowo-importową objąć powinni sami Niemcy pod nadzorem Stanów Zjedn.

6. Plan Marshalla powinien być zastosowany do tych krajów europejskich, które zobowiązały się do natychmiastowego zwolnienia wszystkich zdolnych do pracy jeńców niemieckich.

7. Cała produkcja węgla niemieckiego powinna być pozostawiona w Niemczech, z wyjątkiem podstawowego minimum przeznaczonego na eksport do krajów sąsiadujących z Niemcami.

Raport stwierdza ponadto, że udział Stanów Zjedn. w administracji Bizonii jest, jak dotąd, niedostateczny i że powinien być zwiększony odpowiednio do kosztów, które ponoszą Amerykanie. Pragniemy — stwierdzają Kongresmani — aby Stany Zjedn. miały decydujący wpływ na całą gospodarkę Bizonii.

Raport zajmuje się następnie strukturą polityczną Niemiec i zaleca stworzenie „konstytucyjnego rządu wolnych krajów niemieckich”. Rząd ten

powinien być włączony jak najszybciej do zachodniej federacji Narodów Europejskich.

Raport zaleca także przeprowadzenie zmian w obecnym systemie okupacji. Obecna administracja wojskowa powinna być skończona w myśl tych założeń, a władze w Niemczech zachodnich przekazać należy nowej instytucji amerykańskiej, nazwanej „administracją terenów okupowanych”, na której czele stałby generalny dyrektor mianowany przez prezydenta i zatwierdzony przez senat.

Raport zaleca ponadto, aby wszystkie dzieci niemieckie otrzymywały codziennie 2000 kalorii.

Kongresmani wyrazili również swoje zdanie o losie „osób przesiedlonych”. Należy je wysłać do krajów za-

Gwałtowny spadek kursów na giełdzie nowojorskiej

Na giełdzie nowojorskiej nastąpił silny spadek kursów papierów wartościowych. Tak nagłego spadku nie notowano od przeszło roku. W kołach finansowych spadek ten tłumaczy się zaniepokojeniem wywołanym w Ameryce przez pogłoski o projektowanej dewaluacji w szeregu państw zachodnio-europejskich.

Mukden odcięty Niedobitki Czang-Kai-Szeka opuszczają Mandzurię

Jednostki demokratycznej armii ludowej Chin wtargnęły wczoraj na 10 mil w głąb linii wojsk Kuomintangu, operujących jeszcze w Mandzuri i zawiadującej Czing-Czau, na linii Pekin-Mukden. Obsadziły one także ważny most strategiczny niedaleko Tali-Ho, węzeł kolejowy Koupang Tse i miasto Pauszau.

Według doniesień z Mandzurii, wojska demokratyczne zbliżyły się do stolicy Mandzurii — Mukden. Przedmieścia Mukdena są już pod ostrzałem artylerii. O 100 km na południe od Mukdena wojska komunistyczne atakują miasto Ansham największy w Azji ośrodek produkcji stali.

Obecnie nawet drogą powietrzną posyłki wojsk rządowych nie mogą dostać się do Mukdena. Porty są zamknięte a jedyna linia komunikacyjna — zagrożona. W Chinach północnych,

armia rządowa walczy o utrzymanie dwóch linii kolejowych łączących Chiny północne z Nankinem, stolicą Chin.

Niemieckimi rękami wznoszą Amerykanie lotniska na Bliskim Wschodzie

Turecki korespondent pisma „Messaggero” donosi z Konstantynopola, że na mocy porozumienia anglo-amerykańskiego do budowy lotnisk na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego użyci zostaną jeńcy niemieccy. Chodzi tu o 60 tys. żołnierzy b. armii Rommla, oraz o 45 tys. jeńców niemieckich z Włoch. Stopnie wojskowe tych Niemców utrzymane zostaną na wzór hitlerowski.

Powyszą wiadomość potwierdza londyński „Times”, który donosi, że 100 tys. Niemców przebywających na Bliskim Wschodzie ma być użytych do specjalnych zadań. Jeszcze jesienią ub. roku odłożono ich repatriację na czas nieograniczony. (API)

17 kg złota w wagonie I klasy Szajka przemytników w pałapce

Czechosłowackie władze bezpieczeństwa wpadły w Pradze na trop międzynarodowej szajki przemytników walut i złota. W czasie przeprowadzonej na Dworcu Centralnym obławy, znaleziono w wagonie pierwszej klasy pociągu międzynarodowego 17 kilogramów złota w sztabach i monetach, które przemytnicy usiłowali przewieźć z Rumunii do Belgii. Policji udało się ująć całą szajkę. Podczas rewizji w mieszkaniach przemytników znaleziono większe ilości złota, dolarów, zegarków i biżuterii, przeznaczonej na wywóz do Belgii.

morskich — zachodniej Kanady, Kenii, Brazylii, Argentyny i innych państw o niewielkiej gęstości zaludnienia.

Jak donosi korespondent United Press, koła polityczne w Waszyngtonie uważają powyższy raport za pierwsze „jasne, niedwuznaczne i szczerze sprzecyzowanie stanowiska Stanów Zjednoczonych w sprawie niemieckiej”. (API)

Meteoryt — jakiego nie widziano spadł koło Chabarowska

Radio moskiewskie przytoczyło komunikat agencji TASS, która podała, że w odległości 100—150 km od radzieckiej stacji meteorologicznej położonej w okolicach Chabarowska spadł meteoryt. Według relacji świadków, w chwili spadania meteorytu nastąpiła silna detonacja. Zdaniem radzieckich uczonych było to największe ciało kosmiczne, które spadło dotychczas na ziemię. Grupa uczonych udała się już do okolic, gdzie spadł meteoryt.

Skandynawia odrzuca sugestię „Bloku Zachodniego”

Na konferencji ministrów spraw zagranicznych Szwecji, Norwegii i Danii rozpatruje się szereg problemów, związanych z zacieśnieniem współpracy politycznej i gospodarczej tych krajów. Rządy tych trzech państw postanowiły odrzucić sugestię Bevina w sprawie przystąpienia do „unii zachodniej”.

Prasa szwedzka zamieściła pełny tekst oświadczenia premiera Danii Hedtofta, który zaznaczył, że kraje skandynawskie muszą uniknąć wszelkich kroków, któreby mogły się przyczynić do pogłębienia rozdzwień w świat. Dania — powiedział premier Hedtoft — nie przyłączy się do żadnego bloku i będzie wywiązywać się ze swych obowiązków, wynikających z przynależności Danii do krajów skandynawskich i do ONZ.

Na konferencji w Sztokholmie toczą się równocześnie rokowania w sprawie unii celnej między krajami skandynawskimi. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że przeciwnikiem unii celnej jest minister spraw zagranicznych Norwegii, podczas gdy Szwecja i Dania ogłosiły gotowość zawarcia unii celnej. (PAP)

Unia Zachodnia wstępem do Paneuropy?

Brytyjski minister stanu Hector Mac Neil, który bawi w stolicy Belgii dla wysondowania opinii państw Beneluxu w sprawie przystąpienia ich do bloku zachodniego oświadczył, że Związek Państw Europy Zachodniej może być wstępem do utworzenia Paneuropy na podstawie dobrowolnej umowy.

Mówca zaznaczył ponadto, iż realizacja zasad, na których oprzeć się ma Unia Europejska, będzie trudna pod względem technicznym, często-kroć kłopotliwa pod względem politycznym, wymagać będzie ofiar w dziedzinie gospodarczej oraz wielkich wysiłków i zręczności ze strony meżów stanu”. (PAP)

Oddział gen. Marcosa 16 km od Aten

Jak doniesiono, oddziały partyzantów gen. Marcosa zaatakowały wieś, położoną w odległości 16 km od Aten. Po 12-godzinnych walkach partyzanci cofnęli się.

Aparat samorządowy musi pracować lepiej i taniej

Przerosty biurokratyczne są zjawiskiem powszechnym w powojennej Europie. W Polsce zjawisko to występuje słabiej, niż w niektórych innych krajach, niemniej jednak problem ten istnieje nie tylko w administracji państwowej i samorządowej, lecz i w życiu gospodarczym. Zbyt wielka liczba nieproduktywnych pracowników obciąża aparat produkcyjny. Rząd zdaje sobie sprawę z tego i od dłuższego czasu prowadzi energiczną akcję oszczędnościową, zmierzającą równocześnie do usprawnienia aparatu administracyjnego.

Akcja ta obejmuje teraz także aparat samorządowy. Rada Państwa na swym ostatnim posiedzeniu powzięła uchwałę, stwierdzającą, że

1. Aparat administracyjny samorządu wykazuje przerosty w stosunku do słabo jeszcze rozwiniętej działalności celowej ze szkodą dla sprawnego działania oraz realizacji właściwych zadań samorządu;

2. wydatki na zarząd ogólny są częstokroć niewspółmiernie wysokie w stosunku do wydatków na cele podstawowe.

Fakt to niewątpliwie, znany wszystkim działaczom samorządowym. Nawet w Wielkopolsce, której samorząd zawsze się wyróżniał celowo i oszczędną gospodarką, występuje powszechne powojenne zjawisko przerostów biurokratycznych. Rada Państwa nakłada więc na Rady Narodowe obowiązek podjęcia walki z przerostami biurokratycznymi. Oto dalsze brzmienie postanowienia Rady Państwa w tej sprawie:

„W celu rozwinięcia pracy w dziedzinie zadań podstawowych (drogi publiczne, oświata i kultura, zdrowie i opieka społeczna, unowocześnienie rolnictwa i gospodarki publicznej) zalecić właściwym Radom Narodowym wydanie obniżenie kosztów administracji samorządowej przez redukcję obecnej liczby pracowników administracyjnych w poszczególnych związkach samorządowych, ograniczenie wydatków na cele reprezentacyjne i przedsię-

wzięcie innych kroków, zmierzających do wprowadzenia oszczędności i zrationalizowania gospodarki samorządowej.“

Rada Państwa powierzyła ogólnie kierownictwo i nadzór nad wykonaniem swej uchwały i nad całą akcją racjonalizacji pracy związków samorządowych na terenie województwa Prezydium Wojewódzkich Rad Naukowych, które zobowiązane są przedłożyć Radzie Państwa w terminie do 30 czerwca br. sprawozdania z przebiegu i wyniku tej akcji.

Spółceństwo zainteresowane w sprawnym funkcjonowaniu samorządu niewątpliwie przyjmie uchwałę Rady Państwa z głębokim zadowoleniem. Bez wątpienia można zaoszczędzić wiele milionów złotych, usuwając przerosty biurokratyczne, a zaoszczędzone sumy zużyć na częściowe choćby zaspokojenie jakże licznych i wielkich potrzeb wsi i miast.

Redukcja zbędnych sił biurokratycznych będzie zapewne operacją niełatwą i bolesną dla wielu jednostek, ale decydującym jest interes społeczny, wymagający zmniejszenia dziś nadmiernych kosztów — i usprawnienia aparatu biurokratycznego. Cel ten zostanie osiągnięty oczywiście tylko pod warunkiem, że zalecona przez Radę Państwa akcja oszczędnościowa będzie miała charakter celowy, a nie mechaniczny, że w jej wyniku, pozostaną w samorządzie tylko siły najlepiej przygotowane do pełnienia powierzonych im obowiązków, a inne, niefachowe, skierowane zostaną do pracy większej odpowiadającej ich kwalifikacji.

Jesteśmy zbyt biedni, czekają nas zbyt wielkie zadania, abyśmy sobie mogli pozwolić na przerosty biurokratyczne. W obliczu konieczności przyśpieszenia tempa odbudowy i uprzemysłowienia kraju najdalej posunięta oszczędność we wszystkich działkach gospodarki społecznej jest taką samą koniecznością, jak usprawnienie aparatu administracyjnego i produkcyjnego i zwiększenie wydajności jego pracy.

j. z

Narody pragną pokoju — oświadcza Emil Ludwig

Emil Ludwig przeprowadza analizę obecnej sytuacji światowej i daje wymowną odpowiedź tym wszystkim, których przesładuje straszak wojny. Większość ludzi — pisze Ludwig — bierze dziś udział w bezsensownym lęku przed wojną. „Ci, którzy we wszystkich językach świata co dzień gędzą na ten temat w słowie i piśmie, nie znają charakteru tych obu narodów, którym przypisuje się wojenne intencje“.

„Tak, jak w 1932 roku w Szwajcarii i innych krajach próbowałem uprzedzić opinie, że konflikt światowy jest nieunikniony, tak dziś zaprzeczam, jako-by trzeci konflikt miał się zbliżyć. Aby do tego doprowadzić, musiałoby jedno z dwóch mocarstw, które się o to po-sądza, być rządzone przez szaleńców“.

Ludwig przypomina że Związek Radziecki jest częściowo zniszczony najazdem hitlerowskim i nie może mieć innego celu przed oczyma jak tylko odbudowę. To zaś zadanie wymaga co najmniej 10 lat. Naród młujący pokoj, woli odbudowę, niż wojny.

Zresztą dodaje Ludwig: „Cele, jakie Związek Radziecki mógłby osiągnąć drogą wojny, zostały już zrealizowane, lub też będą łatwo osiągalne w czasie pokoju. Tak jak idee francuskiej Rewolucji rozprze-strzeniały się zarówno w okresie zwycięstw, jak i porażek, tak idee socja-

listycznej rewolucji coraz bardziej zyskują na ekspansji i sile. Jedynie ci, których zaślepiła poranna gazeta, nie chcą widzieć, że Rosjanie nie mają potrzeby wzniecania światowej rewolucji ani też wojny. Rewolucja ta już od dawna istnieje“...

„Żaden Rosjanin nie ma dziś najmniejszych intencji, jakie dawniej żywił car, umocnienia krzyża na bazylice św. Zofii, ani zatkania szlaku z sierpem i młotem na Bałkanach“...

Przechodząc do nastrojów amerykańskiego narodu, Emil Ludwig przypomina, że „ci, którzy w Ameryce widzieli, jak połowa narodu w czasie 2 pierwszych lat konfliktu nie chciała brać w nim udziału zarówno w roku 1940—41, jak i w 1914—16, wiedzą, iż żaden rząd tego wysoce pacyfistycznie nastrojonego narodu nie mógłby rozpocząć zaczepnej wojny“.

Zdaniem Ludwiga również Roose-

velt, który w obawie przed Niemcami pragnął wprawić w ruch swą olbrzymią maszynę, nigdy by nie mógł wciągnąć w wojnę tego kraju, chyba za cenę poważnych rozdźwięków wewnętrznych. „A przecież działo się to w okresie, gdy najbardziej wojowniczy naród w Europie już prawie panem kontynentu i w konsekwencji mógł opanować Anglię a tym samym zagrozić Stanom Zjednoczonym. Nawet w obliczu takiego niebezpieczeństwa, polowa narodu, jak to wykazał sukces Lindberga, odmawiała włożenia muni-duru dla ratowania wolności cudzego kontynentu.“

Do tej decyzji konieczna była akcja japońska i pragnienie oddalenia raz na zawsze niebezpieczeństwa, jakie Japonia reprezentowała. Tym samym Amerykanie zostali zmuszeni do potwornej wojny przeciwko Niemcom.

Tylko mały odłam narodu rozumiał przed Pearl Harbour (napad japoński na amerykański port) konieczność wojny zapobiegawczej.

„Kiedy się mówi o Amerykaninowi, że być może w przyszłym roku trzeba będzie chwycić za broń, wydaje mu się to śmieszne, nawet za obietnicę 1000 dolarów więcej rocznie. 4 następujące po sobie wybory Roosevelta, który był stale na nowo obierany przez uboższe warstwy, wystarczyły, aby wykazać, że banki i miliarderzy — jedni zainteresowani w wojnie — nie stanowią na dłuższą metę czynnika decydującego w polityce amerykańskiej“.

„Nie jest prawdą, że Stany Zjednoczone, ten bogaty kraj, opływają w dostatki. 47% obywateli obrzytmego narodu posiada roczny dochód niższy, niż 2000 dolarów. Wówczas gdy minimum życiowe oficjalne dla jednej rodziny zostało obliczone na 3800 dolarów. 20% Amerykanów posiada dochód mniejszy, niż 1000 dolarów. Dolar nie leży więc na ulicy, nawet na Fifth Avenue“.

Wallace reprezentuje Amerykę tak samo, może bardziej, niż Truman, nawet jeśli nie zostanie wybrany prezydentem — pisze Ludwig.

„Ci „nowi Rzymianie“ wkraczają obecnie w II wiek swego imperium. Ich zamiłowanie do sensacji może się wydładować w wyborczej kampanii również dobrze, jak w meczu piłkarskim, lub w każdej innej dziedzinie, lecz nic nie może ich nakłonić do stworzenia stronniczości wojny. Pamiętajcie o, że dwaj prezydenci, którzy przed wyborami obiecali im nie prowadzić wojny — mimo to ją prowadzili. Powiedzenie „panowanie nad światem“ brzmi wyjątkowo śmieszne w Stanach Zjednoczonych. I mówię o „wieku amerykańskim“ jest taką samą naiwnością, jak wyrażanie się o „tysiącleciu III Rzeszy“ za Hitlera. Z tą jedyną różnicą, że wówczas olbrzymia większość Niemców pragnęła zrealizowania tego snu, podczas gdy o dzisiejszych Amerykanach nie można tego powiedzieć. Zoden z nich nie chce oddać swego życia dla sprawy, za którą Niemcy poświęcili się w swej naiwności“.

W konkluzji, Ludwig dochodzi do wniosku, że wojny nie będzie, ponieważ żaden naród jej nie chce. R.

Ciepła zima w Związku Radzieckim

Tegoroczna zima w ZSRR jest niezwykle ciepła. Jak podają radzieckie instytuty meteorologiczne takiej pogody, jak w grudniu i styczniu nie obserwowano na obszarach Związku Radzieckiego od 50 lat.

Srednia temperatura grudnia 1947 r. w Moskwie wyniosła 3,8 stopni niżej zera wobec normalnie notowanych 8 stopni. Przy czym nastąpiła w tym miesiącu czterokrotnie odwilż. W styczniu odwilż była jeszcze częstsza, a 22 stycznia w stolicy zanotowano 3 stopnie powyżej zera. Od kilku dni na całym obszarze ZSRR ustabilizowała się znów ciepła pogoda. Śniegi i lody na rzekach tają. (PAP)

Osiągnięcia cywilnego lotnictwa radzieckiego

W tych dniach minęło 25 lat istnienia radzieckiego lotnictwa cywilnego. Wzrost tego lotnictwa pozostawał w ścisłym związku z rozwojem przemysłu radzieckiego. Samoloty pasażerskie skonstruowane przez inżynierów radzieckich Tupolewa, Polikarpowa i Jakowlewa, przewyższają pod względem jakości samoloty zagraniczne.

W ciągu 15 lat przedwojennych długość radzieckich linii lotniczych zwiększyła się 300 razy, osiągając w roku 1940 liczbę 137 tys. km. W czasie wojny piloci cywilni dokonali 40 tys. lotów na zaplecze drogową, nosząc pomoc partyzantom i zaopatrując front w broń i amunicję.

Po wojnie, lotnictwo cywilne służy celom pokojowym, przewożąc codzien-

nie setki tysięcy pasażerów i dziesiątki tysięcy ton towarów. W roku 1947 przetransportowano 4 i pół razy więcej pasażerów i 3 razy więcej bagażu, niż w roku 1940.

Pod koniec planu pięcioletniego przewóz pasażerów i towarów wzrosło 20-krotnie w porównaniu z rokiem 1940. (PAP)

Wczasy dla uczniów rzemieślniczych z całej Polski

Izba Rzemieślnicza we Wrocławiu przystąpiła do zorganizowania w najpiękniejszych ośrodkach klimatycznych Dolnego Śląska dwutygodniowych wczasów dla uczniów rzemieślniczych z całej Polski. W bieżącym roku przewiduje się skierowanie na wczasy do domów wycieczkowych wrocławskiej Izby Rzemieślniczej w Szklarskiej Porębie i Polanicy Zdroju ok. dwóch tysięcy młodzieży rzemieślniczej.

Izba Rzemieślnicza we Wrocławiu dysponuje na ten cel kredytami w wysokości dwóch mil. zł, co pozwoli skierować na wczasy ok. 260 uczniów z terenu Dolnego Śląska.

Polsko-norweski układ handlowy

Na skutek zniekształceń w nasłuchu radia warszawskiego wczorajszym komunikat o polsko-norweskim traktacie handlowym podaliśmy w brzmieniu skrótowym i niecisłym. Komunikat ten powtarzamy według oficjalnego tekstu PAP.

W dniu 4 lutego podpisany został w Oslo polsko-norweski układ handlowy na rok 1948.

W ramach tego układu Polska dostarczy Norwegii węgiel, koks, cukier, wyroby żelazne oraz wyroby włókiennicze. Norwegia będzie eksportowała do Polski tłuszcze, tran, śledzie, nawozy sztuczne i celulozę. Norwegia dostarczy poza tym Polsce pewnej ilości surowców, metali kolorowych, rudy żelaznej, kamieni szlifierskich, oraz koni. (PAP)

Labourysta odsłania kulisy napiętej sytuacji na Bliskim Wschodzie

Posel labourystowski, Jan Micaudo, występując ostatnio przed swymi wyborami w Reading (Berkshire), poddał ostrej krytyce politykę angielską na Bliskim Wschodzie. Stwierdził on, że Anglia, zbrojąc państwo Bliskiego Wschodu, umyślnie stwarza tam napiętą sytuację. Micaudo podkreślił dalej, że angielscy płatnicy podatków płać corocznie 2 miliony funtów szterlingów na utrzymanie stworzonej przez Anglię armii transjordańskiej.

Mówiąc o sprawie Palestyny, Micaudo ostro potępił niesłychany stosunek Angli do komisji palestyńskiej ONZ. Decyzję niedopuszczenia tej komisji do Palestyny aż do 1 maja br. Micaudo nazwał „brudnym oszustwem“. Komisji palestyńskiej — powiedział Micaudo — zostawia się zaledwie dwa tygodnie czasu na rozstrzygnięcie problemu, którego Anglia nie umiała rozwiązać w ciągu 20 lat. (PAP)



Nasza gospodarka

WIELE MAMY PRZEDSIĘBIORSTW BUDOWLANYCH?

W Polsce istnieje 1112 przedsiębiorstw budowlanych, zatrudniających łącznie 110 tys. pracowników. Największa liczba przedsiębiorstw 850 — przypada na sektor prywatny. Sektor państwowy obejmuje 161 przedsiębiorstw, a sektor spółdzielczy 180. Jednakże zapotrzebowanie w mechaniczny sprzęt budowlany jest w sektorze państwowym i spółdzielczym znacznie wyższe niż w prywatnym, który w konsekwencji wykonuje przeważnie drobne roboty architektoniczne i prace remontowe.

WYNALAZCZOŚĆ U CEGIELSKIEGO

Zakłady Cegielskiego zaoszczędziły w grudniu ub. r. ponad 1860 tys. zł dzięki usprawnieniom, opartym na wynalazczości pracowników. I tak: inż. Władysław Sołtysek i mistrz Kazimierz Michalski usprawnili obróbkę piast rowerowych, co dało oszczędność 1300 tys. zł. Bolesław Lipczak, mistrz tokarski, wykonał przyrząd do sprawdzania piast. Mistrz ślusarski Toruński, przodownik kuźnierski i ślusarz Brunstniejwicz ulepszyli konstrukcję 5-tonowej suwnicy, zastępując łańcuchy kołami zębatymi.

NOWA ELEKTROWNIA W GORZOWIE

Plan inwestycyjny Przemysłu Energetycznego na rok 1948 przewiduje budowę nowej elektrowni w Gorzowie. Została już obecnie zamówiona w Szwecji turbina z terminem dostawy na rok 1949. Uruchomienie nowej elektrowni gorzowskiej przewidziane jest na drugą połowę roku 1949. Elektrownia ta ma zasilać port w Szczecinie, czemu nie podolea elektrownia miejscowa. Do czasu wybudowania elektrowni port szczeciński będzie zasilany prądem z Poznania. W tym celu będzie w tym roku wybudowana linia wysokiego napięcia Poznań—Gorzów—Szczecin.

NA CZYM UZYSKANO OSZCZĘDNOŚCI

Jak wynika ze sprawozdania Generalnego Komisarza oszczędnościowego, przemysł państwowy w ciągu trzech kwartałów roku 1947 zaoszczędził 6975 milionów zł. Oszczędności wynikły w 20 proc. ze zwiększenia wydajności pracy, w 17 proc. z racjonalizacji zużycia surowców, w 13 proc. z lepszego rozplanowania pracy robotników. Daisze oszczędności uzyskano na kosztach administracyjnych, na opale, zużyciu odpadków, remontach, zmniejszeniu kosztów transportu i przez wynalazki i pomysły.

Koło Rodzicielskie 26 szkoły
zaprasza na
Wieczór Karnawałowy
z udziałem ob. Strugarka
który odbędzie się w niedzielę 8 II. b. r. w sto-
łówce kolejowej ul. Kolejowa 5, o godz. 18 tej

Wytwórnia i Magazyn Sprzedaży
Wykwintnej Galanterii Skórzanej
poleca: w wielkim wyborze i tanio najnow-
sze modele eleg. torebek damskich —
skupuje skóry egzotyczne: jak węże,
krokodyle itp.
ALFONS PIEPRZYK
Poznań, Walki Młodych 6 (dawn. Podgórna)
2a-48

Maszyny biurowe
Kupno Sprzedaż
K. KOCHANOWICZ i S-ka
Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)
2a-53

Lekarskie
Mgr Kuntzów, specjalista
pielęgnacji cery, włosów, Sio-
wackiego 34 m. 4, tel. 94-34,
od 10—13 i 15—17. Indywi-
dualne stosowanie własnych
kosmetyków. 2a-25

Wolne posady
Księgowego na przebitkowie z
znajomością jedn. planu kon-
tarz na warunkach wg umów
przyjmie „Lubań-Wronki”.
Przemysł Ziemniaczany S. A.
Wytwórnia w Bronisławiu,
poczta Strzelno, pow. Mogilno.
2a-6

Państwowy
folwark
poszukuje fornala z za-
ciągami na deput. —
Kępa 16 Szamotuły.
c638

Książkowa biegła na prowinc-
ję do rozlewni piwa i wy-
twórni lemoniad z codziennym
utrzymaniem lub bez po-
trzebna zaraz. Oferty z podan-
iem życiorysu, świadectw i
wymaganej pensji do „PAR”
Poznań, Ratajczaka 7 — pod
„2,14”. p1379

Od 1-go marca 1948 roku wa-
żące stanowisko sekretarza w
Zarządzie Miejskim w Dolsku,
pow. Śrem. Zgłoszenia wraz z
życiorysem i świadectwami
pracy kierować należy do Za-
rządu Miejskiego. Burmistrz
(—) J. Chmielewski. 2a-38

Czeladnik szewski potrzebny
zaraz. Jarocin, ul. Łąkowa 2,
1 piętro. 3628

Do zajęcia się domem uczciwa
zaraz. Tel. 64-36. 3603

Pomoc domowa potrzebna, o-
sobny pokój. Winogrady nr 6.
c605

Pracownik wykwalifikowany do
wytwórni torebek damskich
potrzebny. Kurdelski, Poznań,
Pówińska 6. k351

Chłopiec szesnastoletni do po-
syłek potrzebny. Drogeria, ul.
Debiecka 2. k350

Dziewczyna uczciwa z goto-
waniem potrzebna. Zgłoszenia:
Drogeria, Poznańska 27. F271

Dziewczyna potrzebna. Matejki
36 m. 8. 3765

Uczennica potrzebna. Skład
delikatosew. Matejki 44. 3763

Krawcowa na suknie potrze-
bna. Wroniecka 14 — 2X
dzwonić. 3750

Gospośia starsza, najchętniej
z prowincji, do dwóch osób,
zaraz potrzebna. Poznańska 28
m. 11. p1450

Ekspedientka rutynowana za-
raz. Piekarnia Knast, 3 Maja
nr 6. p1449

Stróż nocny poszukiwany, do-
bre referencje wymagane. Of.
odpisywać świadectw „PAR”.
Ratajczaka 7 — pod „2,101”.
p1477

Potrzebny zaraz cukiernik na
cukry. Oferty podaniem warun-
ków kierować do „PAR” Poz-
nań, Ratajczaka 7 — pod
„2,100”. p1476

Gospośia lub dziewczyna do
prac domowych Zgłoszenia:
Daszyńskiego 33 III p. lewo.
p1466

Pomoc domowa z praniem lub
bez zaraz. Jerzego 5 m. 16.
p1462

Malarz na materiałach wy-
dam pracę w dom. Oferty Głos
Wielkopolski nr 3677.

Dozorca z prawem jazdy, samo-
tny, otrzyma pokój, potrze-
bny zaraz. Oferty „PAR”. Ra-
tajczaka 7 — pod „2,150”.
p1453

SZTANDARY p1125
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje fachowo i solidnie. Pra-
cownia haftów artystycznych
IRENA SZALOWA
Poznań ul. Skarbowska 23 Tel. 12-54

WULKA 2b-67
Wulkanizacja wszelkich wymiarów
opon. Specjalność wstawianie wulców
oraz naprawa samochodów. Zakup
opon na materiał naprawkowy.
A. Pakulski i M. Sirzelczyk
Poznań, Wały Warneńczyka przy Forcie Grollmana

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank
P. K. O. 4499 Gosp. Spółdz nr 8
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej,
skiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). —
w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiań-
skiej 10 i piętro. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Szuka posady
Drogistka dypl., długoletnią
praktykę w apteczce, wy-
szka posady. Oferty nr 344
„Czytelnik”. Armii Czerwonej
nr 1. c611

Dziewczyna dobrym gotowa-
niem na proboszewo lub restaura-
cję, przede wszystkim dobre
traktowanie, szuka posady.
Oferty Głos Wielkop. nr 3742.

Kto da jakiegokolwiek zajęcie
absolwentowi IV kl. gimnazjum
dla dorosłych (ładny charak-
ter pisma). Oferty Głos Wiel-
kopolski nr 3767.

Owczarz z bardzo dobrą prak-
tyką i wiadomościami z za-
kresu hodowli owiec poszuku-
je posady od kwietnia. Wali-
szewski, Górki-Dąbskie, pow.
Szubin. k355

Kulturalna, starsza, zamie-
sła się gospodarstwem domowym u
kulturalnego pana lub pani.
Oferty „PAR”. Ratajczaka 7,
pod „2,170”. p1472

Gospodyn, kucharka długolet-
nia, samodzielna, świadec-
twami, poszukuje pracy. Pó-
wińska 2 m. 6, od godz. 10-
do 14-tej. p1477

Szwajcar-owczarz, najemnik-
ami, praktyką, świadectwami,
szuka posady. Franciszek Pie-
czak, Goździń, powiat
Międzybóże. 3775

Maszynista biegła, praktyki,
poszukuje pracy. Oferty nr 333
„Czytelnik”. Armii Czerwonej
nr 1. c632

Czeladnik rzeźnicki (pierwsza
siła) poszukuje pracy. Oferty
nr 611 „Czytelnik”. M. Focha
nr 14. F231

Student AII poszukuje pracy.
Oferty Głos Wlkp nr 3829.

28-letnia szuka jakiegokolwiek
pracy. Oferty Głos Wielkop.
nr 3824.

Samodzielny monter samocho-
dowy z długoletnią praktyką,
dobrej organizacji, czerwone
prawo jazdy, szuka kierownic-
czego stanowiska. Oferty Głos
Wielkopolski nr 3823

Ogrodnik żonaty, 3 osoby. 20
lat praktyki, dobre polecenia,
szuka posady przy kwiatarach
lub sanatorium. Oferty Głos
Wielkopolski nr 3711.

Księgowy-bilansista, znajomość
biurowości, z praktyką, poszu-
kuje pracy godzinowo lub sta-
łą posadę. Oferty Głos Wielkop.
polski nr 3759.

**Dyrektor administracyjno-hand-
lowy** z długoletnią praktyką,
wyższe wykształcenie. Oferty
Głos Wielkopolski nr 3780.

Młody księgowy zmienia posadę.
Oferty Głos Wlkp. nr 3814.

Wdowa po rolniku samotna, lat
53, posiada kwalifikacje
prowadzenia gospodarstwa
wielkiego gotuje bardzo do-
bre, poszukuje samodzielnej
posady. Adres wskazać Głos
Wielkopolski nr 3813.

Kreślarz szuka pracy, przy-
jmiem także do domu. Of. Głos
Wielkopolski nr 3809

Przyjme prace do posyłek biu-
rowych. Oferty Głos Wielkop.
polski nr 3804.

Tech. dentystyczny poszuku-
je posady zaraz. Poznań, Na-
poleońska 90 m. 2. 3783

WÓZKI dziecięce
w dużym wyborze
Łózka — łóżeczka
metalowe
Rowerki — hulajnogi
Sprzęt domowy
szkło, porcelana
korzystnie poleca
M. Wolszakiewicz
o 1316
POZNAŃ
Stary Rynek 39
(tuż przy Wielkiej)

PIECZĘCE
POZNAŃ
Stary Rynek 48
Tel. 23-39
ORAZ DĄBROWSKIEGO 17
2a-5

Restauracja Empire
Poznań, 3 Maja 5 — Telefon 39-35
urządza
na zakończenie karnawału dnia 10 lutego br.
PODKOZIOŁEK z danc'ngiem
Wykwintne Souper z 4 dań za 700 złotych
poza tym duży wybór potraw.
Prosimy o wczesne zamawianie stolików.
p-1437

Ceraty
Tapety
**Torby do sprau-
wunków**
Zb. Waligórski
Poznań, Wielka 9 Ip.
o1316 Tel. 23-08
Wejście z Szewskiej

Powidła sliwkowe
w wiadrach
kompoty — owoce suszone w paczkach — Jamy
marmolady — soki — konserwy jarzynowe
poleca
DOM HANDLOWY M. MIKLAŚZEWSKI
Skład Konsygnacyjny „Podlizski”
Poznań, 27 Grudnia 19 — telefon 94-85
2a-54

Sprzedaż
Łózka metalowe, najtaniej
wprost z wytwórni. Wytwór-
nia Łózek, Bohaterów 2
p1100

Tapczany, materace, wykonuje
„Rekarda”, ul. Kurzanoga —
boczna Ratuszowej. 3320

Platforma ogumiona jednokon-
na na sprzedaż. Szamarzew-
skiego 47 m. 28. 3727

Fortepian Bechstein, pierwszo-
rzędny, okazynie, Zygmunta
Augusta 3 m. 3. p1404

Odbiorniki radiowe, wzmacnia-
cze, adaptory, płyty patefono-
we, sprzęt elektryczny żyran-
dowe, lampy poleca — kupuje
„Kontakt”. Szkoła 13 — tel.
10-01. 2a-7

Mebie stylowe, nowoczesne,
sypialnie, jadalnie, kuchnie,
duży wybór, ceny najniższe —
Przybylski, Poznań, Stewska
nr 20. p1515

Sprzedam wzgl. wydzierżawie
zaraz dobrze zaprowadzoną
praktykę dentystyczną na pro-
wincji. 20 km od Poznania,
jedyną na okolicy. Of. „PAR”.
Ratajczaka 7 — pod „2,141”.
p1447

Wózek dziecięcy sprzedam —
Śniadeckich 15 m. 1. F273

Pas nowy, sierść wielb. d-
u-gość 20 mtr, szerokość 15 cm
sprzedam Kuracz, miłp. p.
Pobiedziska 3776

Motocykl 26 KM przyczepką
luskusowa pierwszorzędnym
stanie, Dąbrowskiego 40, Try-
kotarnia. 3751

Sprzedam 2 silniki 4 i 5,5 KW
1400 obr. 380 Volt. Oferty
Głos Wielkopolski nr 3819.

Bandonium 144-głosowe sprze-
dam, Daszyńskiego 103/5 m. 4.
k365

Ośie Adlera, psa szpica sprze-
dam, Wrocławska 30 m. 14.
3838

Zündapp 198 cm. sprzedam —
Listopadowa 4. 3837

POŃCZOCHY
DAMSKIE
w wielkim wyborze
po niskich cenach
sprzedaje
FA H. ADAMSKI
M. Focha 16 Hala Tar-
gów Poznańskich na
przełazu Dworca Za-
chodniego. F282

Kartony fakturowe 2 częściowe
34x25x9 cm. Telefon 95-59.
Poznań, Blok 1, Ksędzka Skorupki,
działki 22. 3839

Budżet 2-miesięczne sprze-
dam, Blok 1, Ksędzka Skorupki,
działki 22. 3839

Okazja! DKW 1/2 tonowa, praw-
nie nowy, 2 opony zapasowe,
powodu likwidacji przedsię-
biorstwa sprzedam, Muzycyński,
Marynarska 12. 3790

Kupna
Rury żelazne do 1 cala grub.
oraz katowników do 45 mm, ku-
puje Wyt. Łózek, Bohaterów 2.
p1101

ŚREDNIO
ziłoto, brylanty, kry-
ształ, porcelana —
przedmioty artysty-
czne
kupuje
W. Kruk
27 Grudnia 2. p1272

Woski, farby do powiela-
czy, maszyny biurowe pisania,
liczenia, kupuje stałe Wacław
Rohowski i Ska Poznań, ul.
Mielżyńskiego 18, tel. 43-25.
p1113

Woski, tusze, parafiny, so-
de amoniakalne, również za-
mianna na proszek do prania.
„Słoń”. Katakta 7. p1173

Konie na rzeź kupuje stale.
Samochód do dyspozycji. Igna-
cy Nowak Poznań, Daszyńskiego
nr 26. tel. 21-10. 21-11.
p1186

Kupię
motor elektryczny
zamknięty 10 KM
220/380 V
1000 obrotów, gwia-
zda trójkąt lub na
rozrusznik
oraz
4 opony samoch. 17x450
do 500.
Oferty Biuro Ogło-
szeń „PAR”, Poznań,
Ratajczaka 7 pod
„2,88”. p1433

Konie na rzeź kupuje Stani-
sław Galkowski, Poznań, Zam-
kowska 7, tel. 31-55. 2a-14

Radiooborniki uszkodzone,
bez lamp, elektrody, stare
płyty gramofonowe kupuje —
„Dom Radiowy”. Św. Marcina
nr 45a. 2a-11

Maszyn biurowych — kupno,
sprzedaż, naprawa. Piotr Pie-
przycki, al. Marcinkowskiego
26, tel. 23-62. Przepisywanie,
powielanie. p1343

Mebie używane kupuje skład
mebli Rapp, Walki Młodych 6
(Podgórna). c593

Kupujemy kaski motocyklowe.
Dom Sportowy Poznań, Św.
Marcin 33. c615

Aparat do nagrywania Decy-
lithów (lub głowice), lampy
RGZ 1,4/0,4 kupuje Kukulski,
Katowice, 3-go Maja nr 20.
2b-15

Odzień męską, damską kupuje.
Wodna 21, skład. 3748

Kociol okrągły średnicy 105 cm
wysokość 63 cm 500-litrowy
miedziany lub kuty; pas trans-
misyjny szer. 8 cm długi 5 m
kupimy, Wytwórnia Chemiczna
Kobra Dąbrowskiego 83/85 —
tel. 24-55. p1423

Zguby
Znalazca kołnierza (skunks)
5 lutego tramwaju nr 2 godz.
16—17 rozpoznanym. Zwrot u
kościelnego kościoła Bożego
Ciała, Ostrzeża się przed kup-
nem. 3818

Zgubiam torebkę skórzaną
2 lutego Prose do zwrotu pa-
pieńców i zdjęć. Regina Miko-
łajczak, Szamarzewskiego 23
m. 3. 3811

Zgubiono kartę rejestracyjną
RKU Gniezno, kartę ewakuacyj-
ną świadectwo urodzenia na
nazwisko Antoni Bondalski,
Goniczki 7 pow. Września.
2a-32

Uczelny znalazcę jedwabnej
ponczozy proszę zwrot za wy-
nagrodzeniem. Skład bławatów,
Kramarska 19/20. k361

Zgubiono legitymację Zw. Sa-
pomocy Chłopskiej, kartę
RKU Nowy Tomyśl, dowód toż-
samości konia na nazwisko
Roman Weiss. 2a-29

Zgubiono legitymację PPR na
nazwisko Kazimierz Kulewicz,
Zielona Góra. 2b-63

Zgubiono legitymację ubez-
pieczeniową nr 6519523 na
nazwisko Albin Kokot, Leszno.
2b-62

Zgubiono kartę rejestracyjną
RKU Kielce na nazwisko Anto-
ni Stepień, Bukowiec, gmina
Rycyżyn. 2a-34

Zgubiono kartę RKU Poznań,
Franciszek Cegła. 3758

Poszukiwania
Chrałowicz Jana poszukuje
Konstanty Kisielewski w Ame-
ryce. Wiadomość prosz: Igna-
cy Kubasik w Dysku, p. Słow-
kowo, pow. Mogilno. 2a-35

Transport
Samochodami, magazynem, bo-
cznicą dysponuje Wspólny
Transport Norwida 13, tel.
92-46. 3420

Przewóz towarów samochodem
reklamowym jednostanowym —
Jarochońskiego 32 m. 7, Tel.
71-89. 3744

Różne
Przepisywanie maszyna wyko-
nuje tania Biuro Księgowości
Smółczyńska Wawrzyńska 33.
2b-23

Wypożyczalnia ubrań, sukien,
wełnowc, Ciesielski Paderew-
skiego 1, tel. 12-64. 2b-27

Znacznik pocztowy do zbiorów
w wielkim wyborze poleca Dom
Filiatelistyczny, Jan Witkowski,
Poznań, Św. Marcina nr 18,
1 piętro. p1400

Matrymonialne
Piekarz, lat 30, posiadający
gotówkę poszukuje współzoo-
nika właścicieli piekarni i
składu spożywczego, w celu
matrymonialnym. Oferty Głos
Wielkopolski nr 3659.

Wysoka blondynka, lat 32, z
braku znajomości pozna pana,
najchętniej wdowca z dziećmi.
Cel matrymonialny. Poważna
oferty Głos Wlkp. nr 3660.

Diś siostrzenicy, posiadającej
2 kamienice, szuka z bra-
turalnego opanowania, kultural-
nego pana na stanowisku
w wieku 30—40 lat. Cel ma-
trymonialny. Oferty poważne
oferty Głos Wielkopolski nr 3692.

Wdowa, lat 45, bezdzietna,
wysoka, przystojna, z braku
znajomości poszukuje dobrego
religijnego męża, urzędnika,
kupca ewi. rzemieślnika. Of.
Głos Wielkopolski nr 3676.

WYTWÓRNIA LUSTER
SZLIPIERNIA
MĄTOWNIA SZKŁA

WYTWÓRNIA LUSTER
SZLIPIERNIA
MĄTOWNIA SZKŁA
J. GARCZYŃSKI
Poznań, ul. Kramarska 25a
Tel. 11-63 p1311

MATERIAŁY
BUDOWLANE
składnica:
Zwierzyniecka 11
Telefon 63-03
poleca
WAPNO
hydr. w brylach
cement,
dachówki,
cegły zwykłe, tonówkę
dziurawkę sufit. i t. d.
pape, smołę, lepek,
trzcinę, gips i tp. p1440
Dostawa
na miejsce budowy

Pianina pierwszorzędne mar-
kowe również do ćwiczeń po-
leca Skład Fortepianów. Ry-
baki 28. p1471

Plaszcz skórzany sprzedam —
Balcerowicz, Gajowa 4 m. 6,
godz. 16—18-tej. F272

Motorek z maszyną do szycia
lub oddzielnie, patefon szafko-
wy adapterem, lampę piecio-
ramienną rower. Adres wska-
żać Głos Wielkopolski nr 3777.

Prof. matematyki udzieli lekcji
tamże angielskiego. Szama-
rzewskiego 16 m. 6. c633

Lekcje pisania na maszynie —
Szweska 3 m. 6. 3834

Korespondencyjne kursy języ-
sty i lekkich prac domowych.
Warszawa, Bracka 18-26. 2b-27

Tańców nowoczesnych wyucza
Adela Szczurkówna — Jan
Szczurak, aleje Marcinkowskie-
go 2a. 3318

Matura liceum, gimnazjum.
Lekcje wszystkich przedmio-
tów u magistra doktoranta —
Kossaka 18 m. 3. 3680

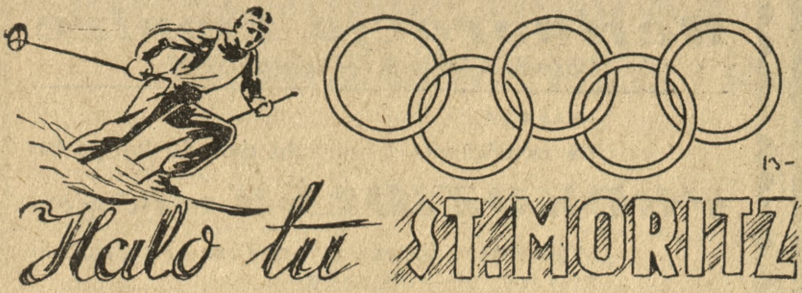
Kursy pisania na maszynie,
ślepa metoda, wszystkim pal-
cami. Piotr Pieprzycki, al.
Marcinkowskiego 26, tel. 23-62.
Dla zamiejscowych kursy li-
stowe. p1342

Osobiste
Piatr Świrko pracował w ma-
jatkę Regenne. Kto wie o je-
go losie. Zgłośić: Świrkowe,
Poznań, ul. Wieluńska nr 7
m. 5. F286

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
Redaktor naczelny: Jan Zaglębski.

Troczono w Drukarni Św. Wojciecha pod Zarządkiem Państw
w Poznaniu — K-49037

STRONA 5



Hele tu ST. MORITZ
(Telefonem od specjalnego korespondenta sportowego redaktora E. Trojanowskiego)

Hokej na lodzie

Kwestia tytułu mistrzowskiego jeszcze otwarta
Jedynie Szwajcaria bez utraty punktów
Wysoka porażka Polski ze Szwajcarią
0:14 (0:8, 0:5, 0:1)

St. Moritz, 6 bm. Hokejowa reprezentacja Polakom mierzyła się dziś z reprezentacją Szwajcarii. Jak było do przewidzenia, drużyna nasza poniosła wysoką porażkę w stosunku 0:14 (0:8, 0:5, 0:1). Szwajcarzy swą szybkością i piękną grą całkowicie zaskoczyli Polaków w pierwszej tercji, panując bezwzględnie na lodowisku. Mniej więcej ten sam przebieg miała i druga tercja. Dopiero w ostatniej Polacy ocknęli się nieco i zastosowali „muruwanie” swej bramki, w wyniku czego przeciwnikowi udało się w niej uzyskać tylko jeden punkt.

Czechosłowacja — Kanada 0:0

Decydujący mecz turnieju o mistrzostwo świata w hokeju pomiędzy Czechosłowacją a Kanadą, rozegrany dziś w godzinach rannych, zakończył się niespodziewanie bezbramkowo. Obie drużyny, doceniając wagę stawki, wystąpiły w swych najsilniejszych składach. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie technicznym i był bardzo ostry. Tak więc jedyną drużyną bez

utraczonego punktu pozostała tylko jeszcze Szwajcaria. Czekają ją jednak dwa najcięższe mecze — z Czechosłowacją i Kanadą

Narciarstwo

Karlsson Nils (Szwecja) zwycięzca maratonu

St. Moritz, 6. 2. Największą konkurencją dnia dzisiejszego był maraton narciarski na dystansie 50 km. Zgodnie z przewidywaniami, na czoło wysunęli się i tym ra-

zem zawodnicy państw północnych. Zwyciężył Szwed Nils Karlsson w czasie 3.47.48 godz przed Haraldem Eriksonem (Szwecja) — 3.52.20 godz. i Vaninennem (Finlandia) 3.57.28 godz.

Poznaniowi do widzenia!

Korzystając z uprzejmości redakcji „Głosu Wlkp.” pozwałam sobie, kończąc występy — „Ucznia diabła” w Teatrze Nowym — „na wsiadany” że tak rzeknie, prześłać w imieniu kol. I. Górskiej i swoim serdecznym podziękowaniem teatralnej widowni Poznania.

Z „Uczniem diabła” — wspólnie dziś rezuojącą społecznie sztuką B. Shawa i z nieśmiertelnym „Weselem Figara” — objechaliśmy większość ośrodków teatralnych Polski. Otóż z całą satysfakcją i głęboką, jako się rzekło, wdzięcznością choć podnieść że widownia teatralna poznńska jest jedną z najlepszych. Należy podkreślić, że jej najważniejszą cechą jest umiejętność współdziałania ze sprawą sceniczną i jej aktorami. A wiadomo powszechnie, że akt twórczości teatru polega właśnie z jednej strony na umiejętności aktora sugerowania widowni sensu artystycznego i moralnego przedstawienia, a z drugiej strony na współdziałającej chłonności widza.

Otóż spotykałem widownię może bardziej emocjonującą się, może ruchliwszą w reagowaniu, ale nigdzie nie wyczuwałem tego głębokiego szacunku dla pracy, dla wysiłku aktora, traktującego swoją sprawę serio.

Ta — powiedzmy — pozytywność — tak cenna dla każdego, kto ma naturalne pragnienie, by jego głos nie był glosem „wotającego na puszczy”; jest naczelną cechą, pozwólmy sobie na to uogólnienie całego społeczeństwa poznńskiego.

Spółczesności, które bez „kliwych” afektacji, bez patosu deklamacyjnego, potrafi tego stwarzać podstawy rozwoju ekonomicznego swego miasta, swej dzielnicy — całej odrodzonej Rzplitej.

Te cechy społeczeństwa poznńskiego odczuliśmy podczas 50 przedstawień „Ucznia diabła”. Za ten szacunek, za sam nasz wysiłek, nie przesadzając wyników naszych usiłowań artystycznych, pozwalamy sobie jeszcze raz wyrazić głęboką wdzięczność.

Kończymy demagogicznym (aktorzy jesteśmy!) — Do widzenia.



rys Not

Kanadka Barbara Anna Scott
fr.umfaterką jazdy figurowej

St. Moritz, 6. 2. Dokończona w dniu dzisiejszym figurowa jazda pań na lodzie, jak było do przewidzenia, zakończyła się pełnym sukcesem Kanadyjki Barbary A. Scott z notą 858,1 pkt., 2. Altwegg (W. Bryt.) 842,1 pkt., 3. Pavlik (Austria) 832,1 pkt., 4. Nekełova (CSR) 807,2 pkt., 5. Shirley Adams (W. Bryt.) 806,8 pkt., 6. Merrill (USA) 798 pkt.

W dniu dzisiejszym zakończona została również konkurencja jazdy dowolnej panów w jeździe figurowej na lodzie. Bezkonkurencyjne zwycięstwo przypadło Amerykaninowi R. Butttoni — 191,177 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 2. Geschwiller (Szwajc.) 181,133 pkt., 3. Rada (Austria) 178,133 pkt., 4. Lettengraver (USA) 176,400 pkt., 5. Kiraly (Węgry), 6. Grogan (USA).

Uzupełnienie wiadomości wczorajszych

St. Moritz, 5. 2. (PAP). W biegach skeletonu, rozegranych w dniu dzisiejszym, triumfował Włoch B.bia 323,2 pkt. przed Heatonem (USA) 324,6 pkt., Crammondem (Anglia) 325,1 pkt., Martinem (USA) i Kaedi (Szwajc.).

W slalomie specjalnym kobiet startowało 31 zawodniczek. Zwyciężyła Fraser (USA) 117,2 pkt. przed Mayer (Szwajc.) 117,6 pkt., Mahringer (Austria), Tholere — Miller (Fr.), Clerc (Szwajc.) i Schou (Norw.).

W slalomie specjalnym mężczyzn startowało 79 zawodników. 1. Reinalter (Szwajc.), 2. Couther (Fr.), 3. Orallier (Fr.), 4. Alvera (Wł.), 5. Dalman (Szwajc.), 6. Schoepf (Austria). Polak Marusarz zajął 31 miejsce.



W nośpiechu

zapominamy często o swoim wyglądzie. Niepiedziwiona twarz zwiastująca w wieku starszym, szybko pokrywa się siecią zmarszczek, traci barwę, wiotczeje, zdradając tajemnicę wieku. Tym procesom starzenia się skóry zapobiega doskonale młody krem „ANIDA”, przy czym osoby starsze winny na noc używać tłusty Good Cream „ANIDA”.

Sciga on rozszerzone porę skóry sprężystość, wadzą pożądaną odprężenie wszystkich mięśni, nerwów, odświeża zmęczoną cerę, i odmładza ją.



Ile lat liczy Ziemia? Pączki

Nad pytaniem, tyżącym wieku naszej kuli ziemskiej zastanawiał się na pewno niejedyn z Czytelników, ale nie znajdując wyczerpującej odpowiedzi, dochodził zwykle do wniosku, że obliczenia w tym przypadku zawodzą i że nikt nie jest w stanie określić chociażby przybliżonej daty narodzin ziemskiego globu. W istocie jest inaczej. Człowiek nie tylko wymierzył i obliczył powierzchnię oraz objętość Ziemi, nie tylko ją zważył, lecz również oznaczył w przybliżeniu jej wiek. Różnica 10, a nawet paruset milionów lat jest tutaj jednak zastrzeżona.

W ostatnich czasach uczeni wynaleźli dość prostą metodę obliczenia wieku Ziemi. Polega ona na badaniu skał, podlegających procesowi rozpadu atomów. Stwierdzono więc, że na cienutkich skrawkach miki i turmalinu, badanych pod mikroskopem, znajdują się niekiedy drobne pierścienie zwane

Tabela hokejowa

W tabeli mistrzostw świata w St. Moritz po dniu 6 bm. sytuacja przedstawia się następująco:

Gier	Pkt.	St. br.
1. Szwajcaria	6 12	66:11
2. Kanada	6 11	54:5
3. Czechosłowacja	6 11	69:15
4. USA	6 8	79:26
5. Szwecja	6 4	19:26
6. Anglia	6 4	22:36
7. Polska	7 4	27:84
8. Austria	6 2	32:65
9. Włochy	6 0	17:119

(Mos)

Włochy przeciwnikiem Polski w pucharze Davisa

Nowy Jork (API). Wczoraj odbyło się w Waszyngtonie losowanie rozgrywek tenisowych o puchar Davisa do pierwszego kolejki. Holandia, Portugalia i Norwegia zakwalifikowały się bez walki do drugiej kolejki. W pierwszej spotkają się: Włochy — Polska, Wielka Brytania — Indie, Rumunia — Francja, Węgry — Austria, Hiszpania — Szwecja, Szwajcaria — Pakistan, Turcja — Jugosławia, Irlandia — Luksemburg, Egipt — Dania, Czechosłowacja — Brazylia, Belgia — Argentyna.

pleochroitycznymi. W ich środku mieszczą się zawsze drobiny ciał promieniotwórczych, których atomy rozpadają się podobnie jak w radzie. Tymi ciałami mogą być uran lub tor, albo mieszanina obu pierwiastków. Pierścienie powstały właśnie wskutek rozpadu wspomnianych pierwiastków. Równocześnie wykryto, że ciemnieją one w miarę starzenia się skał i na tej podstawie da się obliczyć ich wiek.

Znany jednak liczne rodzaje skał, zawierających uran i tor, lecz nie posiadających pierścieni. Wówczas przychodzi człowiekowi z pomocą analiza chemiczna, która dokładnie wykazuje, w jakim stopniu ciała promieniotwórcze uległy rozpadowi. Nie trudno więc obliczyć wiek skał. Po dokonaniu licznych badań stwierdzono, że w próbkach skał pegmatolitycznych, a więc jednych z najstarszych, pierścienie zaczęły tworzyć się około 1230 milionów lat temu.

Już w okresie krzepnięcia skał posiadała Ziemia stała skorupę, po której płynęły rzeki i zmywały z powierzchni muł i piasek. Wcześniej okres zastygania trwał na pewno wiele milionów lat i dlatego uczeni przyjmują, że wiek Ziemi nie może być mniejszy, niż 1500 milionów lat.

Badając w dalszym ciągu rozpad atomów w ciałach promieniotwórczych, uczeni doszli do przekonania, że wiek Ziemi nie może przekraczać 3400 milionów lat, gdyż wówczas wszystkie ciała promieniotwórcze dawno by się już rozpadły, a w związku z tym zjawisko promieniotworzenia pierwiastków byłoby nam nieznaną. Wiek Ziemi leży więc między granicami 1500 i 3400 mil. lat. Okazuje się, że obliczenia są tylko przybliżone i trzeba będzie poczekać wiele jeszcze lat, aby ustalić bardziej ścisłą datę narodzin ziemskiego padolu.

Pączki w dni bezciastkowe

To nieładnie, gdy ktoś z rozmysłem przekracza obowiązujące przepisy. Po łapkach go, a porządnie! Niech pamięta, że paragraf to rzecz święta. Nie wolno np. cukierkiem wypiekać pączków z uwagi na konieczność oszczędzania tłuszczu. Słusznie. Bez pączków można się obyć. Nie będziemy ich jeść, Precz z pączkami.

A tymczasem, co nam donosi jeden z Czytelników? Że jeżeli chcemy, to możemy zobaczyć świeże pączki w Poznaniu przy ul. Roosevelta. Aż nas zatkało z wrażenia. Włęcz są jeszcze jedynostki społeczne i wyłamujące się spod obowiązującego przepisu! Patrzenie, a tyle się mówiło, że nasze miasto to wzór, przykład itd.

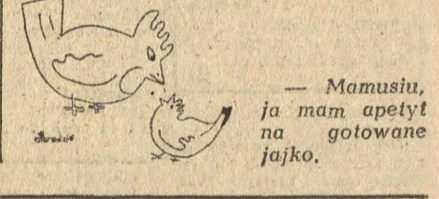
Plakatem gorzko, udając się na wskazane miejsce, by sprawdzić nieprawdopodobną wiadomość. Serce me, jadąc tramwajem nr 11, bolało nad upadkiem solidarności społecznej mieszkańców Poznania.

No i co się okazało? Oczywiście, nasz informator miał rację. Pączki są. I to jeszcze jakie. Wzduł ul. Roosevelta na odcinku od Mostu Teatralnego w dół ciągnie się przy chodniku szpaler nisko przyciętych krzaków. Z delikatnych gałązek wykluwają się świeże, napęczniałe zielenią pączki. Autentyczne i niefalszowane.

Tak. Natura naturalnie kpi sobie z przepisów. Stąd całe nieporozumienie. Aie swoją drogą sensacja jest. P. S. Jeżeli ma kto ochotę przedłużyć spacer aż do ul. Libelta, ujrzy w ogłóku przy moście kolejowym — na serio — kwitnące stokrotki.

1-groczny luty to właściwie — kwiecień. Przypomina nam się znane przysłowie:

„Luty pluty, bo przewiato: Trochę wiosny, trochę lata”.



— Mamusiu, ja mam apetyt na gotowane jajko.

Natalia Kruszona-Bukowiecka

RUBIEŻ

Do miasteczka powiatowego Rubież na Ziemiach Odzyskanych przybyła grupa osiedleńców z województw centralnych i repatriantów za Bugu. Obok zwykłych karierowiczów i awanturników, pragnących obłowić się na łatwo zdobytym posadach, spotykamy pionierów-idealistów, którzy w trudzie codziennej pracy organizują życie gospodarcze i kulturalne miasteczka. Tej ostatniej grupie przewodzi młody entuzjasta starosta Nieczyński, mając przy swoim boku grono podobnych mu ludzi. Jesteśmy właśnie świadkami rozmowy dwojga z nich: Usielaka i Brounellowej.

Klasztorne wychowanie, świadomość przynależenia do kierującej państwem grupy, ustalona pozycja wśród najzamożniejszej elity czyniły w każdym w całym dystyngowaną i absolutnie obojętną na losy innych ludzi. Dom Brounellów urządził wprawdzie dobroczynne herbatki, dochód z nich Anna odnosiła, do „Caritasu” nie zastrzegając nawet na co ma być zużyty. Służba otrzymywała wysokie pensje i była dobrze traktowana, nie więcej jednak, niż stłowe meble, których wartość właścicielowi jest znana, więc dla własnego wyrachowania dba o nie.

Ta sama Anna ze łzami w oczach słuchająca pośmiertne, opowieści o Gustawie, przed wojną wyprosiła go za drzwi swego domu, nie chcąc przyjmować komunisty. — Wychował się pierworodnego na bolszewika — powoził go brata. Boviem Gustaw w 37 roku zaproponował rozparcelowanie majątku pomiędzy wszystkich chłopów, zachowując dla swoich dwór i 100 morgów ziemi. Projekt ten upadł wśród alarmu całej rodziny. Anna zabrała synowi widywać się z Szydłowskim. Jurek Brounell będąc dużo młodszy od kuzyna łatwo uległ jego wpływowi powodując ostre tarcia z matką.

Wybuch wojny rozwiązał te wszystkie kwestie pozabawiając życia Brounella seniora, uwożąc Gustawa do koncentracyjnego obozu, Jurka wcielając w szeregi partyzantki.

Anna po ulokowaniu mebli w jakimś podmiejskim osiedlu zamieszkała w dwu pokojach na Zoliborzu. Działalność syna zbliżyła ją do ludzi wciągnęła matkę w akcje walki podziemnej. Nauczyła tajnie języków, ukrywała zagrożonych, nawet kupowała broń.

Kiedyś Jurek jak to się zresztą często zdarzało nie przyszedł na noc do domu. Nazajutrz nie było go również. Jeszcze jedną noc przespała bez trwogi. W swoim płytkim katolicyzmie żyła spokojną myślą niezachwianą wiary, że zasług jej rodziny są dostateczną ofiarą złożoną Bogu i Polsce.

Czekała poniedziałek i wtorek. W środę dała na mszę. Podzieliła godzinę między kościół, a dom zostawiając za każdym razem na drzwiach kartkę: „zaraz wrócę”. Miał piątek, sobota. W niedzielę zauważyła tłum zgromadzony przy cukierkowo-różowym plakacie. Mrużąc oczy dopchała się do obwiszających, by wśród stu nazwisk ludzi: skazanych na śmierć odczytać jedno: Brounell Jerzy, geb. 1. 2. 21.

— Oszalała — stwierdzili koledzy syna, gdy przyszedł jej złożyć kondolencje. — Precz z moich oczu! — darła się histerycznie. — Nie chce was znać i wara żebyście jeszcze raz przekroczyli próg mego domu! Przez was zginął Jurek, a wy jakim prawem ośmielacie się żyć!

Dalsze słowa zaplątały się w płaczu, bezradnie i starczo milknąc wśród łkań.

Miesiące do powstania przemknęły jakby czas kartki kalendarzowe garściami zdzierła.

Anna odsunęła się od życia. Największe nieszczęście nie wzbudziło jej współczucia, żaden wypadek zainteresowania. Nadszedł październik 44. Wywiezienie do Niemiec. Uciekła stamtąd sama nie wiedząc czemu, nagle stęskniona do Polski, w której nikt na nią nie czekał. Depcząc obolałymi nogami dalekie drogi, koleją i wozem ciągnąc na wschód w pierwszych dniach maja dotarła do Rubieży.

Miasto znała jeszcze sprzed wielkiej wojny, jadąc w podróży poślubnej na Riviere. Wtedy w powłóczystej sukni, polskującą świetną biżuterią przemknęła od dworca pysznym powozem, wyboiste ulice, zatrzymując się jedynie na gościnne występy jakiegoś sławnego muzyka. Jakże odmienną była ta druga wizyta, gdy dźwigając plecak, oparta na komus zabranej lasce wygramoliła się z bydlęcego wagonu. Nikt starej kobiety nie zwracał. Wolno dreptała w zaułkach, szukając miejsca na odpoczynek. Powiewająca nad dalekim gmachem biało-czerwona flaga załopotała w sercu zdumieniem. Anna przyspieszyła krokiem. Chorągiew zastąpiły dachy, ale co kilkanaście domów dostrzegała te same barwy. Niektóre ulice miały już nazwy wypisane czerwono na białym tle. Aleja Piastów, Mieszka I, Chrobrego, Krzywoustego, plac Łokietka, Jagiełły. Czytała zachłannie napisy jak najciekawszą książkę z niecierpliwością, czekając na dalszy rozdział — nowy narodził się. Czasem zaczynały się jeszcze jakieś Fernmuehl czy Robert Kochstrasse.

Gniewnie odwracała głowę, by już od następnego zakrętu śledzić ulicę Armii Czerwonej, skwer Wojska Polskiego i wreszcie najbardziej reprezentacyjną Marszałka Żukowa. To tutaj nad jasnym budynkiem przeżył się strzelista masz i zagadana z wiatrem flaga. Półokrągła tablica ujmowała drzwi: Starostwo Powiatowe w Rubieży.

Na schodach kręcili się ludzie. Przez otwarte okna dobiegł stuk masywny. Polski głos mówił w telefon: — Jak ta robota wygląda? Spodziewamy się przyjazdu wojewody, a wy kpicie sobie z rozkazów!

Stanęła niepewna. Młody strażnik z karabinem zaczął ją:

— Czego tutaj szukacie?

Pytanie zadrażyło ucho. Przed wojną Anna zwracała się per „wy” do podwładnych. Nikt nigdy nie oddewał się do niej w tej formie. Spojrzała z góry na chłopca.

— Chciałabym się widzieć z panem starostą.

— Obywatelka jest Polka? — zdziwił się strażnik. — Początkowo związałem z Niemką.

— Jadę z Niemiec — odpowiedziała przychylniej. — Mieszkałam w Warszawie, ale tam nie mam po co wracać.

— Powstanie? — zapytał.

— Tak. Dom spalony i rodzina zginęła.

— Chce pani tu zostać.

— Nie wiem jeszcze — wahała się. Strażnik był prawie w wieku Jurka i miał podobny timbre głosu.

— Pani wprawdzie stara, ale nam tu ludzi potrzeba — zachęcał. — Umie pani coś robić? Może w biurze?

Uśmiechnęła się po raz pierwszy od wielu miesięcy rozczulona tą szczerą rozmową.

— Mogę pójść do starosty?

— Niech pani idzie. On każdego przyjmie. Miała pani szczęście, że go jeszcze zastała, bo zaraz rusza w powiat.

Nieczyński z rękoma w kieszeniach, oparty czołem o szybę dyktował Dorocie list. Widziała go z lewego profilu. Blizna ciemniała silnie niż zwykle na policzku. Marian od rana był zdenerwowany.

Podpalono gmach przeznaczony na gimnazjum. Wprawdzie Koziubiński cudem ugasił pożar, ale sytuacja stawała się nieznośna. Co parę dni najpiękniejszy dom przeważnie użyteczności publicznej szedł z dymem. Znikoma garstka Polaków nie była w stanie opanować rozległego miasta.

— Cóż to za brzydki człowiek? — zatroskała się Brounellowa siadając na fotelu podsuniętym przez starostę. Gabinet był mały, skromny. Meble pokryte zielonkawym materiałem jak w wagonach II klasy.

(Ciąg dalszy nastąpi)